

Kobiety, również z Cieszyna debatowały w Sejmie

Data publikacji: 24.02.2012 14:30

Urzędniczki, ekspedientki, dyrektorki, nauczycielki, posłanki, dziennikarki, aktorki, piosenkarki, kosmetyczki, profesorki, psycholożki, matki... Kobiety spotkały się w sejmie aby debatować z premierem i ekspertami na temat nowej ustawy emerytalnej. Było wiele pytań i wiele emocji. Premier odpowiedział również na pytania czytelników Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL.

Czy premier nie boi się że ludzie młodzi nie będą mieli pracy bo starsi będą do 67 roku życia blokować stanowiska pracy? Ostatnio widziałam taki ciekawy obrazek z rodzaju "demotywatory": sala operacyjna, na stole pacjent, obok lekarz, który mówi, że ma 67 lat, słabo widzi, trzęsą mu się ręce, ale będzie operował.. Może pan premier skorzystałby z takiego leczenia? Czy nie lepiej zostawić wiek emerytalny tak jak jest a zwiększyć nacisk na politykę prorodzinną? Te i wiele innych pytań do Premiera mieli czytelnicy Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL.

Podczas wielogodzinnej debaty w sejmie premier Donald Tusk, minister finansów Jacek Rostowski oraz minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz odpowiadali na te i wiele innych pytań.

- Jeśli pozostawimy wiek emerytalny na tym poziomie, jaki jest dziś, a ludzie będą coraz dłużej żyli, to emerytura nie wystarczy nawet na najbardziej podłe przeżycie – mówił premier Donald Tusk, argumentując słuszność wprowadzenia reformy emerytalnej. Przed debatą zaprezentowane zostały materiały na temat demografii w Polsce i Europie. **- Żyjemy coraz dłużej. W ostatnim pięćdziesięcioleciu średnia długość życia kobiet wydłużyła się o 20 lat. Zaskakującym jest również to, że osoby poświęcające się swojej pracy zawodowej żyją znacznie dłużej, niż te które wyznają filozofię ucieczki od stresu i przemęczenia się** – mówił prof. Stefan Zgliczyński, prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Prewencyjnej i Przeciwwstarzeniowej. Prócz tego, że żyjemy dłużej mamy znacznie mniej dzieci, niż nasze babcie. **- Może warto pomyśleć o tym, żeby młodzi ludzie mieli więcej dzieci, niż żeby starsi pracowali dłużej. Może państwo wspierałoby młodych** – proponowały kobiety. Premier odpowiedział, że polityka prorodzinną to również ważny aspekt, który wprowadzany będzie równolegle. **- Od zaraz, jeszcze od tego roku, chcemy podnieść o połowę dodatek rodzinny dla rodzin które mają troje i więcej dzieci** – mówił premier. Jednak podkreślił też że państwo nie może wyręczać obywateli. **- Kobiety, które wychowują dzieci i pracują w domach, pracują tak jak na etacie i dla mnie to logiczne, że powinny otrzymać wynagrodzenie. Jednak gdyby państwo miało im ten etat zapewnić wypłynęłoby z budżetu ok. 10 mld zł, na to nas nie stać. Państwo nie zagwarantuje też obywatelom pracy, ani równej płacy** – dodał premier.

Jak zapewniał sam zdaje sobie sprawę, że reforma emerytalna jest niepopularna i nie uszczęśliwi społeczeństwa **- Jednak dane są zatrważające. Musimy coś z tym zrobić** – argumentował. Zapytany o to, czy dałby sobie wbić igłę 67 letniej pielęgniarki odpowiedział. **- Jest wiele zawodów obciążonych fizycznym wysiłkiem, specyficznych. Musimy pomyśleć o tych kobietach, które starzejąc się utracą miejsce pracy albo fizycznie nie wytrzymają z powodu stanu zdrowia. Musimy się zastanowić co zrobić z kobietą, która całe życie pracuje ciężko fizycznie** – dodał.

Premier zapowiedział też koniec przywilejów w sektorze górniczym **- Chodzi tu głównie o biurokrację, nie fedrujących w kopalniach** – dodał. Ciężka przywilejów szykują się też w mundurówce. Wspomniał również o opodatkowaniu kościołów. Wyjaśnił też, że dłuższy okres oczekiwania na emeryturę nie jest istotnym czynnikiem wpływającym na bezrobocie. **- Gdyby prawdziwe było to myślenie, że wydłużenie wieku emerytalnego będzie zwiększało stopień bezrobocia, to można by przejść na emeryturę po ukończeniu 18 roku życia to w ogóle nie byłoby bezrobocia** – stwierdzał.

Do podwyższenia wieku emerytalnego przekonywał też minister finansów – ***Polskę czeka katastrofa. I teraz, to co my chcemy zrobić to sprawić, żeby katastrofa demograficzna - trochę w cudzysłowie to mówię - była mniej katastrofalna*** – powiedział Jacek Rostowski. – ***Przechodzimy z sytuacji, kiedy mamy ponad cztery osoby w wieku produkcyjnym na jednego emeryta w 2010 roku, do dwóch osób w 2040 roku. W kolejnych latach ta relacja się pogarsza*** – dodał.

Na sali pojawiły się też głosy kobiet popierających ustawę. – ***Za rok mam 60 lat, ale chcę pracować do setki*** – deklarowała Dorota Stalińska. – ***Depresja, choroby pojawiają się wtedy, kiedy nie mamy zajęcia, kiedy czujemy się niepotrzebne*** – argumentowała.

Uczestnicy konferencji podkreślali też, że trzeba zastanowić się nad młodym pokoleniem. – ***Ważne jest aby młodzież uczyć oszczędności i zdrowego trybu życia*** – padały głosy z sali. – ***Musimy młode pokolenie nauczyć jak żyć, żeby nie zadawali później takich pytań*** – dodał premier.

Według koncepcji przedłużenia zmian w ustawie emerytalnej co cztery miesiące wiek emerytalny podwyższany byłby o kolejny miesiąc, co będzie skutkowało pracą dłuższą o trzy miesiące z każdym rokiem. W ten sposób poziom 67 lat – wieku emerytalnego w przypadku mężczyzn osiągnięty zostanie w roku 2020, a kobiet dopiero w 2040 r. – ***To spotkanie i ta debata jest niezwykle ważna przed podjęciem jakichkolwiek decyzji chcemy je skonsultować. To decyzja która nie jest przyjemna dla obywatela, ale może nas uchronić przed głodowymi emeryturami w przyszłości*** – dodał premier Donald Tusk.

Konferencję zorganizowała Parlamentarna Grupa Kobiet, której członkinią jest Aleksandra Trybuś, posłanka z Cieszyna. – ***Premier wraz z ministrami przedstawił nam tę propozycję podczas posiedzenia Parlamentarnej Grupy Kobiet. Doszliśmy do wniosku, że problem należy przedyskutować w szerszym gronie. Stąd dzisiejsza konferencja. Każda z posłanek przywiozła ze sobą grupę kobiet ze swojego miasta i wspólnie mogliśmy pochylić się nad tym tematem. To bardzo ważne, bo ta decyzja dotyczy wielu pokoleń tak jak podkreślił premier musi być przedyskutowana*** – dodała Aleksandra Trybuś. Posłanka również zabrała ze sobą do Sejmu przedstawicielki naszego regionu.

Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem Marszałek Sejmu Ewy Kopacz.

Dorota Kochman

[**ZOBACZ FOTOREPORTAŻ>>>**](#)